

Sygn. akt I ACa 689/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

|                 |                                               |
|-----------------|-----------------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Danuta Jezierska (spr.)                   |
| Sędziowie:      | SA Agnieszka Sołtyka<br>SA Mirosława Gołuńska |
| Protokolant:    | sekr.sądowy Magdalena Gołtsche                |

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa U. F. G. w W.

przeciwko W. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 sierpnia 2012 r., sygn. akt I C 1086/11

***I. oddala apelację,***

***II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

***Mirosława Gołuńska Danuta Jezierska Agnieszka Sołtyka***

Sygn. akt I Ca 689/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z Dnia 17 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego W. S. na rzecz U. F. G. w W. kwotę 85.295,56 zł odsetkami ustawowymi od dnia 14 października 2011 r. tytułem zwrotu wypłaconego przez powoda odszkodowania za spowodowaną szkodę komunikacyjną oraz obciążył pozwanego kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że 24 kwietnia 2002 r. na drodze nr (...), relacji G. - M., pozwany W. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki M. o nr rej. (...), po zaistniałej kolizji drogowej, po której pojazd ten częściowo znajdował się na pasie ruchu, nie zachował

należytej ostrożności i pozostawił nieoświetlone auto oraz nie ustawił trójkąta ostrzegawczego, czym przyczynił się do zaistniałego wypadku drogowego, w którym kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) Z. M., najechał na tylną część samochodu marki M., po czym odbił się od unieruchomionego pojazdu - zjechał na lewy pas ruchu, gdzie doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem marki F. (...) o nr rej. (...). W wyniku wypadku obrażeń ciała doznała kierująca F. (...) o nr rej. (...) M. P. oraz pasażerki I. M. i R. P..

Pojazd pozwanego w chwili wypadku nie był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. Sąd Rejonowy w Goleniowie w dniu 27 lutego 2007 r. wydał wyrok, na podstawie którego uznał oskarżonego W. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za ten czyn wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby. Ponadto zasądzono wobec oskarżonego karę grzywny. Niniejszy wyrok uprawomocnił się. W. S. przyczynił się do powstania powyższego wypadku w 50 %.

W związku z zaistniałym wypadkiem w dniu 24 kwietnia 2002 r. powód wypłacił poszkodowanej M. P. w dniach 28 sierpnia 2003 r. i 24 lutego 2004 r. kwoty 42.875,22 zł tytułem odszkodowania, w dniach 6 i 20 kwietnia 2004 r. kwotę 2.962,97 zł tytułem utraconych dochodów. Następnie w dniach 19 sierpnia 2004 r., 12 października 2004 r., 20 grudnia 2004 r. i 18 marca 2005 r. powód dokonał na rzecz poszkodowanej kolejnych dopłat z tytułu utraconych dochodów - ogółem na kwotę 5.635,04 zł. Z kolei w dniu 29 kwietnia 2005 r. powód wypłacił M. P. kwotę 801,63 zł, na którą złożyły się: koszty zakupu leków, wydatki na przejazdy do placówek medycznych oraz koszty badań. Poza tym w dniach 5 września 2005 r., 6 grudnia 2006 r. i 19 lutego 2007 r. Fundusz dokonał na rzecz poszkodowanej refundacji i wydatków poniesionych przez nią na zakup leków oraz wizyt lekarskich w kwocie 567,15 zł. W dniu 22 marca 2007 r. wypłacił zaś kwotę 356,20 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu. Ponadto powód wypłacił poszkodowanej kwotę 1.600 zł tytułem odszkodowania za zniszczony w wyniku przedmiotowego zdarzenia samochód marki F. (...), a także dokonał refundacji kwoty 489,30 zł wydatkowanej przez poszkodowaną na holowanie oraz parkowanie uszkodzonego pojazdu.

Z kolei w dniu 2 marca 2004 r. Fundusz zapłacił - na podstawie ugody z 16 lutego 2004 r. - poszkodowanej I. M. tytułem odszkodowania za szkodę przez nią poniesioną w związku z wypadkiem z dnia 24 kwietnia 2002 r. kwotę 17.000 zł

W dniu 16 lutego 2004 r. powód zawarł ugodę z poszkodowaną R. P., której wypłacił kwotę 27.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę doznaną w skutek przedmiotowego wypadku. Ponadto Fundusz w dniu 20 grudnia 2005 r. dokonał na rzecz R. P. wypłaty kwoty 33.350,23 zł stanowiącej wyrównanie utraconych dochodów, a od stycznia 2006 r. rozpoczął wypłacać poszkodowanej rentę wyrównawczą w wysokości 602,43 zł miesięcznie, która od października 2008 r. uległa zmniejszeniu do kwoty 301,22 zł miesięcznie.

W dniach 25 sierpnia 2003 r. oraz 30 czerwca 2003 r. poszkodowane w wypadku:

I. M., R. P. i M. P. przelały na rzecz U. F. G. wszelkie prawa wynikające z tytułu wypłaconego odszkodowania dotyczącego wypadku z 24 kwietnia 2002 r. spowodowanego przez W. S..

Mając na uwadze takie ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo U. F. G. zasługiwało w całości na uwzględnienie. Wskazał, iż stosownie do treści art. 98 ust. 1 pkt 3 ppkt a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzone, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Ubezpieczeniem obowiązkowym jest między innymi ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, zwane dalej "ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych" (art. 4 pkt 1 cytowanej ustawy). Natomiast zgodnie z treścią art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1 a, sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art.

4 pkt 1 i 2, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów. Powyższe zagadnienie w chwili zaistnienia przedmiotowego wypadku (24 kwietnia 2002 r.) regulował przepis art. 55 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (t. j. Dz. U. z 1996 r., nr 12, poz. 62 z późno zm.), który utracił moc z dniem 1 stycznia 2004 r. a ustawa o działalności ubezpieczeniowej dokonała derogacji w całości ustawy o działalności ubezpieczeniowej z 1990 r. Zgodnie zaś z art. 159 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych postępowania dotyczące roszczeń odszkodowawczych wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie ustawy toczą się według przepisów dotychczasowych. Biorąc pod uwagę powyższe regulacje, mimo że do zdarzenia doszło w 2002 r., zdaniem Sądu, należało zastosować w niniejszej sprawie przepisy dotychczasowe.

Sąd dokonał omówienia art. 110 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wskazał, że jeżeli dłużnicy nie dokonają zwrotu wypłaconego odszkodowania w trybie dobrowolnym, Fundusz może dochodzić swoich roszczeń na drodze postępowania sądowego (§ 53 statutu (...) oraz przywołany powyżej art. 110 cytowanej ustawy). Roszczenie zwrotne U. F. G. do posiadacza pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody), który nie dopełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej o zapłatę odszkodowania wypłaconego poszkodowanemu - znajduje swe źródło i podstawę w art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. Nabyta przez Fundusz w następstwie zapłaty dokonanej na rzecz poszkodowanego wierzytelność jest - co do natury - tą samą, jaką w stosunku do nieubezpieczonego posiadacza pojazdu miał sam poszkodowany, gdyż z mocy art. 436 w związku z art. 435 lub art. 415 k.c., obciąża posiadacza mechanicznego środka komunikacji (sprawcę szkody) a dłużnik - pozwany przez Fundusz - nie może być w gorszej sytuacji, niżby był w procesie odszkodowawczym, wszczętym wprost przez poszkodowanego. Sąd dokonał też omówienia art. 518 § 1 pkt. 1 k.c.

Skoro zatem nie ulegało wątpliwości, iż w dniu 24 kwietnia 2002 r. pozwany W. S., kierując samochodem ciężarowym marki M. o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, czym przyczynił się do zaistniałego wypadku drogowego, w którym obrażeń ciała doznała kierująca F. (...) o nr rej. (...) M. P. oraz pasażerki I. M. i R. P. a powód - Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w związku z zaistniałym wypadkiem wypłacił poszkodowanym M. P., I. M. i R. P. łącznie kwotę dochodzoną pozwem, to żądanie powoda uznać należało za zasadne. Zdaniem Sądu z zebranego materiału dowodowego wynika, że w chwili wypadku pozwany W. S. nie posiadał ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu marki M. o nr rej. (...). Powyższe wynika z treści przedłożonego do akt zawiadomienia z 11 lutego 2003 r. oraz treści pism kierowanych przez towarzystwa ubezpieczeniowe do powodowego U. F. G.. W. S. nie przedłożył dokumentu potwierdzającego zawarcie w 2002 r. umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, takim dowodem nie mogły być akta karne Sądu Rejonowego w Goleniowie II K 42/07 o co wnosił pełnomocnik pozwanego. Ponadto wniosek o dopuszczenie dowodu z akt nie był sprecyzowany, stąd został oddalony. Jako nie wykazane Sąd uznał twierdzenia pozwanego, że posiadał ubezpieczenie w (...) Oddział w G., ale wszystkie dokumenty w trakcie wypadku zgubił. Na powyższą okoliczność W. S. nie przedstawił bowiem żadnego dowodu. Zgodnie zaś z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a więc obowiązek ten spoczywał na stronie pozwanej.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy przywołał i dokonał analizy art. 415 k.c. i uznał, iż zostały spełnione wszystkie przesłanki wywołujące odpowiedzialność pozwanego co do powstania w dniu 24 kwietnia 2002 r. wypadku drogowego. Ponadto Sąd, mając na uwadze przeprowadzone w sprawie dowody, doszedł do przekonania, iż W. S. przyczynił się do powstania szkody w 50 %. Podkreślił, że pełnomocnik pozwanego wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego d/s ruchu drogowego nie sprecyzował na jaką okoliczność miał być przeprowadzony ten dowód. Ponadto to Sąd, a nie biegły ustala czy i w jakim zakresie poszkodowany czy sprawca przyczynił się do zaistniałego wypadku. Mając na uwadze wyroki Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 27 lutego 2007 r. w sprawie II K 42/07 przeciwko W. S. i z dnia 25 października 2007 r. w sprawie II K 51/07 przeciwko Z. M., w ocenie Sądu nie mogło ulegać wątpliwości, że pozwany przyczynił się do zaistniałego wypadku w co najmniej w 50%. Sąd Rejonowy w sprawie II K 42/07 bezspornie przyjął, iż W. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki M. o nr rej. (...), po zaistniałej kolizji drogowej, po której pojazd ten

częściowo znajdował się na pasie ruchu, nie zachował należytej ostrożności i pozostawił nieoświetlone auto oraz nie ustawił trójkąta ostrzegawczego, na skutek czego na tył samochodu ciężarowego najechał kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) Z. M., który - po odbiciu się od unieruchomionego pojazdu - zjechał na lewy pas ruchu, gdzie doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem marki F. (...) o nr rej. (...). Z kolei w wyroku w sprawie II K 51/07 Sąd przyjął, że Z. M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż kierując samochodem osobowym marki F. (...) nie zachował ostrożności w trakcie omijania stojącego częściowo na pasie ruchu samochodu ciężarowego marki M. (...), który wcześniej uległ awarii i najechał na jego prawy tył w wyniku czego obił od niego i zmieniając tor jazdy przejechał na pas ruchu do jazdy w kierunku przeciwnym, zderzył się czołowo z jadącym z przeciwka samochodem osobowym marki F. (...) kierowanym przez M. P., powodując obrażenia ciała u niej i u pasażerek I. M. i R. P.. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności niniejszego zdarzenia Sąd uznał, iż zarówno W. S., jak i Z. M. przyczynili się w 50 % do powstania przedmiotowego wypadku. Gdyby bowiem pozwany oświetlił swój pojazd, stojący na poboczu i wystawił trójkąt ostrzegawczy, pozwoliłoby to uniknąć wypadku i szkód o jakich mowa w wyrokach, gdyż jego pojazd byłby zauważalny na drodze dla innych uczestników ruchu drogowego. Tym samym za nietrafne należało uznać twierdzenia pozwanego, jakoby głównym sprawcą wypadku był Z. M., który nie zachował należytej ostrożności i był bezpośrednim sprawcą zderzenia dwóch pojazdów.

Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd zwrócił uwagę, iż stosownie do treści art. 110 ust. 4 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych roszczenia Funduszu wynikające z art. 110 ust. 1 ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym, nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia. Fundusz spłacający poszkodowanego nabywa zaspokojoną wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty z takim samym ograniczonym terminem przedawnienia, jaki - po odliczeniu okresu, który do tego czasu upłynął - pozostawał poszkodowanemu do dochodzenia odszkodowania od posiadacza (sprawcy szkody). W konsekwencji o przedawnieniu roszczenia zwrotnego Funduszu do sprawcy szkody (posiadacza pojazdu mechanicznego) decyduje art. 442 k.c., a właściwie przepis art. 442<sup>(1)</sup> § 2 k.c. Mimo że do zdarzenia doszło 24 kwietnia 2002 r., zgodnie bowiem z treścią art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2007 L, nr 80. poz. 538), do roszczeń o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>(1)</sup> k.c. Z treści art. 442 § 2 k.c. wynika zaś, że jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Uwzględniając ustalenia poczynione w sprawie, a w szczególności ustalenia wydanych w postępowaniu karnym prawomocnych wyroków uznającego pozwanego i Z. M. winnymi występku, w wyniku którego M. P., I. M. i R. P. doznały szkody, należało stwierdzić, iż do odpowiedzialności pozwanego może mieć zastosowanie wydłużony termin przedawnienia przewidziany w art. 442<sup>(1)</sup> § 2 k.c., wynoszący dwadzieścia lat od dnia popełnienia przestępstwa. Zatem skoro do wypadku doszło 24 kwietnia 2002 r. uwzględniając także przepis art. 110 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zdaniem Sądu roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Ponieważ pozwany przegrał proces w całości, zgodnie ogólną regułą odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od niego na rzecz powoda koszty procesu, na które składa się wpis od pozwu w kwocie 4625 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3617 zł.

Z taki rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany M. S. i zaskarżył powyższy wyrok w całości.

Wyrokowi temu zarzucił :

- obrazę art. 118 k.c. poprzez nie uwzględnienie zarzutu trzyletniego przedawnienia, skoro powód wniósł powództwo dopiero w dnia 19 października 2011 r, podczas gdy wypadek miał miejsce 24 kwietnia 2002 r.;

- obrazę art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), poprzez błędne jego zastosowanie jako podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego, chociaż weszła ona w życie dopiero dnia 16 lipca 2003 r., podczas gdy wypadek i powstałe z jego tytułu roszczenia miały miejsce dnia 24.04.2002 r, zatem do oceny czy pozwany był ubezpieczony, do likwidacji szkody oraz przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego należy zastosować, zgodnie z brzmieniem art. 159 ust. 1. ustawy z dnia 22 maja 2003 r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), który mówi "Postępowania dotyczące roszczeń odszkodowawczych wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie ustawy toczą się według przepisów dotychczasowych", a więc przepisy ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 z późno zmianami) oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Z 2000, Nr 26, poz. 310 z późn. zm.);
- obrazę art. 6 k.c. poprzez przerzucenie na pozwanego ciężaru dowodu na okoliczność, że był jego pojazd ubezpieczony, podczas gdy warunkiem sine qua non odpowiedzialności za szkodę pozwanego był właśnie brak ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej jego pojazdu, czego powód nie udowodnił, a więc to na nim, jako na wywodzącym z tego faktu skutki prawne w postaci odpowiedzialności cywilnej pozwanego ciążył obowiązek dowiedzenia tej okoliczności;
- obrazę § 7 powołanego rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych i pojazdów, który mówi, że "Jeżeli posiadacz pojazdu, nie później niż na jeden dzień przed upływem dwunastomiesięcznego okresu, na który umowa ubezpieczenia OC została zawarta, nie powiadomi pisemnie zakładu i ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, przyjmuje się, że została zawarta kolejna umowa na okres następnych 12 miesięcy. Pomimo braku pisemnego powiadomienia, o którym mowa w ust. 1, zawarcie kolejnej umowy nie następuje, jeżeli nie została opłacona w całości określona w umowie składka za mijający okres 12 miesięcy. W przypadku określonym w ust. 2 odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń kończy się z upływem 12 miesięcy, za które przypadła niezapłacona w całości składka." i nie sprawdzenia przez sąd czy powód zastosował tą procedurę, a także naruszenie powyższych przepisów poprzez nie rozpatrzenie tego zarzutu pozwanego;
- naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nie powołanie biegłego dla ustalenia w jakim stopniu naruszenie przez pozwanego przepisów ruchu drogowego przyczyniło się do zaistnienia wypadku, czy w 50 %, chociaż ustalenie tego precyzyjnie wymagało wiadomości specjalnych z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych, których sąd nie jest w stanie sam ocenić, a wyroki karne nie dawały do tego podstawy.

Stawiając powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego dokonane w sprawie - za wyjątkiem przyjęcia przez ten Sąd, że pozwany przyczynił się w 50% do powstania wypadku - i przyjmuje je jako własne. Okoliczność przyjęcia przez Sąd

przyczynienia się pozwanego, pozostaje jednak bez wpływu na ocenę zasadności apelacji pozwanego, z przyczyn na które Sąd Apelacyjny wskaże poniżej.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do najdalej idącego zarzutu pozwanego, iż doszło do obrazy art. 118 k.c., gdyż wskutek wytoczenia powództwa po upływie trzyletniego terminu od dnia, kiedy doszło do wypadku, w ocenie apelującego roszczenie powoda jako przedawnione powinno zostać oddalone. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie sposób podzielić tego zarzutu skarżącego, gdyż Sąd I instancji w sposób prawidłowy w tym przedmiocie zastosował przepisy prawa. Słusznie przyjął ten Sąd, że w sprawie, w związku z treścią art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz.U. Nr poz. 538) ma zastosowanie art. 442<sup>(1)</sup>§ 2 k.c. (poprzednio uchylony już art. 442 § 2 k.c.) jako przepis szczególny do art. 118 k.c. Powód swoje roszczenie w stosunku do pozwanego oparł bowiem na art. 518 § 1 pkt. 1 k.c., gdyż poszkodowane w wypadku M. P., I. M. i R. P. dokonały przelewu wszelkich praw wynikających z tytułu wypłaconego odszkodowania dotyczącego wypadku z dnia 24 kwietnia 2002 r., spowodowanego przez pozwanego, na rzecz powoda – U. F. G.. Nie ulega też w sprawie wątpliwości fakt, że pozwany na podstawie art. 177 § 2 k.k. skazany został prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 27 lutego 2007 r. za nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, gdyż nie zachował należytej ostrożności i pozostawił nieoświetlone auto znajdujące się częściowo na pasie ruchu, bez wystawienia trójkąta ostrzegawczego, czym przyczynił się do wypadku drogowego jaki miał miejsce w dniu 24 kwietnia 2002 r., w którym obrażeń doznały M. P., I. M. i R. P.. Czyn pozwanego wyczerpał więc znamiona art. 415 k.c. i stanowił zgodnie z art. 7 § 3 k.k. występki w rozumieniu art. 442<sup>(1)</sup>§ 2 k.c. (poprzednio art. 442 § 2 k.c.). Zgodnie zaś z ugruntowaną linią orzecznictwa, roszczenie U. F. G. do sprawcy szkody – posiadacza pojazdu mechanicznego, który nie dopełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (a taka sytuacja ma miejsce, wbrew twierdzeniom skarżącego, w niniejszej sprawie) za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu, oparte przez Fundusz na podstawie art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. - o zwrot odszkodowania wypłaconego poszkodowanemu, podlegają takim samym ograniczeniom terminu, jaki pozostawałby poszkodowanemu do dochodzenia odszkodowania, a jeżeli czyn sprawcy szkody stanowił występki, to termin ten ulega wydłużeniu zgodnie z zasadami wskazanymi w art. 442<sup>(1)</sup>§ 2 k.c. (poprzednio art. 442 § 2 k.c. - por. np. uchwała SN z 12.06.1996, III CZP 58/96, wyrok SN z 11.02.2003, V CKN 1664/00, wyrok SN z 18.05.20094, IV CK 340/03). Umknęło też uwadze skarżącego, że powód roszczeń regresowych nie dochodził wcale na podstawie § 33 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (Dz.U. Nr 26 poz. 310 ze zm.), gdyż w sprawie miał zastosowanie art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. oraz na mocy art. 159 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli (Dz.U. Nr 123, poz. 1152 ze zm.) - art. 51 ust. 1 pkt. 2a i art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. Nr 1 poz. 62 z 1996 r. ze zm.) w zw. z § 34 cytowanego powyżej rozporządzenia MF w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (...). Sąd sformułowany w tym zakresie zarzut pozwanego uznać należy za nietrafny a przytoczonego przez niego orzecznictwo nie może mieć zastosowania w sprawie. Z powyższych też względów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, słusznie Sąd I instancji uznał, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, gdyż w dacie gdy doszło do wypadku, w zakresie przedawnienia, jako przepis szczególny, zastosowanie miał art. 442 § 2 k.c., który przewidywał w stosunku do pozwanego 10-letni termin przedawnienia, a na mocy art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz.U. Nr poz. 538) obecnie zastosowanie ma art. 442<sup>(1)</sup>§ 2 k.c., który okres ten wydłużył do lat dwudziestu licząc od dnia popełnienia przestępstwa.

Zgodzić się natomiast należy z zarzutem pozwanego, że w sprawie, w związku z treścią art. 159 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli (Dz.U. Nr 123, poz. 1152 ze zm.), nie ma zastosowania art. 110 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli (Dz.U. Nr 123, poz. 1152 ze zm.), lecz przepisy ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. Nr 1 poz. 62 z 1996 r. ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody

powstałe w związku z ruchem pojazdów (Dz.U Nr 26 poz. 310 ze zm.). Sąd I instancji co prawda przytoczył nawet przepis art. 159 cytowanej wyżej ustawy, lecz dokonał błędnej jego interpretacji przyjmując, że na jego podstawie powinien zastosować w sprawie przepis art. 110 cytowanej ustawy z dnia 23 maja 2003 r. Okoliczność ta pozostaje jednak bez wpływu na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia tego Sądu. Po pierwsze Sąd ten prawidłowo przywołał i zinterpretował przepis art. 518 § 1 k.c., na podstawie którego to powód dochodził w stosunku do pozwanego swoich roszczeń, co w powiązaniu z brzmieniem art. 51 ust. 1 pkt. 2a i art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U Nr 1 poz. 62 z 1996 r. ze zm.) w zw. z § 34 cytowanego powyżej rozporządzenia MF w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (...), czyni roszczenie powoda zasadnym. Jak bowiem wskazano wyżej w sprawie wcale nie ma zastosowania § 33 czy też § 27 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (Dz.U Nr 26 poz. 310 ze zm.), jak chciałby tego apelujący, lecz przepisy wskazane wyżej, gdyż pozwany nie wykazał by w momencie wypadku pojazdu którym kierował był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. Stąd zarzut w tym zakresie uznać należy za bezzasadny.

Wbrew bowiem zarzutom apelacji (zarzut obraży art. 6 k.c.), a jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, to na pozwanym, jako wywodzącym skutki prawne z tego faktu spoczywał obowiązek wykazania, że pojazd którym kierował w dniu 22 kwietnia 2002 r. posiadał ważnie zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z § 4 ust. 1, § 5 oraz § 23 ust. 1 pkt. 3 cytowanego wyżej rozporządzenia MF w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (...) posiadanie i okazanie na każde żądanie ważnie zawartej umowy ubezpieczenia oc było obowiązkiem kierującego pojazdem, od którego to obowiązku kierujący nie mógł się uchylić. To zatem pozwany, a nie Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, taką umowę był zobowiązany przedstawić poszkodowanemu, w momencie gdy doszło do wypadku, jeżeli twierdził, że pojazd był w dacie zdarzenia ubezpieczony. Wskazanie ubezpieczyciela nałożyło by na tego ubezpieczyciela, a nie na powodowy Fundusz, obowiązek wypłaty poszkodowanemu odszkodowania. Powodowy Fundusz nie miał żadnego obowiązku poszukiwania za pozwanego ubezpieczyciela, u którego rzekomo pozwany był ubezpieczony, gdyż żadne przepisy takiego obowiązku na niego nie nakładały. Twierdzenia pozwanego, że umowę ubezpieczenia zagubił podczas wypadku, słusznie Sąd I instancji uznał za niewiarygodne, nic nie stało przecież na przeszkodzie, żeby dostarczył, jeżeli samochód faktycznie był ubezpieczony w momencie wypadku, stosowne - nawet w trakcie niniejszego procesu - zaświadczenie od ubezpieczyciela. Jak bowiem również słusznie zauważył ten Sąd, to strony na mocy art. 232 k.p.c., są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W niniejszej sprawie to zaś pozwany twierdził, że samochód którym kierował posiadał ważną umowę oc, to on zatem z tego faktu chciał wywieść korzystne dla siebie skutki prawne. Powód odszkodowanie poszkodowanemu wypłacił na podstawie § 34 cytowanego wyżej rozporządzenia MF, w związku z tym, że pozwany nie okazał ważnie zawartej umowy ubezpieczenia oc pojazdu, a wskazany powodowi przez pozwanego ubezpieczyciel nie potwierdził, by taka umowa była tam zawarta. Skarżący zdaje się nie zauważać, że pozwanym w niniejszej sprawie nie jest ubezpieczyciel, u którego pojazd którym kierował W. S. rzekomo był ubezpieczony i sprawa nie dotyczy ustalenia, czy taka umowa była zawarta. Sprawa dotyczy roszczenia regresowego powodowego Funduszu, w oparciu o art. 518 § 1 k.c. w zw. z art. 55 cyt. Ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Co więcej pozwany nie wnosił nawet o zawiadomienie o niniejszym procesie na podstawie art. 84 k.p.c. tego ubezpieczyciela, stąd zarzut obraży § 7 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (Dz.U Nr 26 poz. 310 ze zm.) uznać należy za bezzasadny.

Niezasadnym jest także, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nie powołanie celem ustalenia stopnia przyczynienia się pozwanego do wypadku z 22 kwietnia 2002 r. Umknęła bowiem uwadze apelującego, ale i Sądu I instancji, że w sprawie nie ma zastosowania art. 362 k.c., gdyż przepis ten dotyczy wyłącznie przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, lecz zastosowanie ma art. 441 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Taką solidarną odpowiedzialność względem poszkodowanych wypadkiem z 22 kwietnia 2002 r. M. P., I. M. i R. P. (a wskutek przelewu praw - względem powoda), ponoszą współsprawcy tego

wypadku – pozwany W. S. oraz Z. M., gdyż obaj skazani zostali prawomocnymi wyrokami karnymi za nieumyślnie naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie zasad ostrożności, co doprowadziło do tego wypadku. Zgodnie zaś z art. 366 § 1 k.c. wierzyciel przy odpowiedzialności solidarnej może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. W niniejszej sprawie, z zebranego przez Sąd I instancji materiału dowodowego wynika, że powód uzyskał już zaspokojenie w części należnego mu świadczenia, gdyż ubezpieczyciel (...) SA zapłaciła powodowi kwotę 76.988,97 zł tytułem połowy wypłaconego poszkodowanym M. P., I. M. i R. P. przez powodowy Fundusz odszkodowania. Powód, w oparciu o cytowany wyżej przepis art. 366 § k.c. był więc uprawniony do dochodzenia od pozwanego, jako współsprawcy wypadku wyrządzonego czynem niedozwolonym, pozostałej części tego odszkodowania. Pozwany nie kwestionował natomiast na żadnym etapie postępowania, w tym także w swojej apelacji, wysokości wypłaconego odszkodowania, stąd jego wysokość uznać należało za bezsporną. Z tych też przyczyn nie mógł się ostać zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c., gdyż w niniejszym procesie taki dowód był bezprzedmiotowy. W procesie odszkodowawczym dłużnik solidarny nie może bowiem skutecznie podnosić zarzutu, że odpowiada tylko w granicach własnego zawinienia (por. wyrok SN z 20.01.2000, II CKN 656/98). Okoliczność ta może mieć istotne znaczenie i dowód taki może być konieczny dopiero w razie wystąpienia z roszczeniami regresowymi między współsprawcami, na mocy art. 441 § 2 k.c. Natomiast w niniejszym procesie ustalania stopnia przyczynienia się było nie tylko bezprzedmiotowe, ale wskutek odpowiedzialności solidarnej współsprawców - niedopuszczalne, stąd Sąd Apelacyjny nie podzielił ustaleń Sądu I instancji, iż pozwany W. S. przyczynił się w 50% do powstania wypadku z 24 kwietnia 2002 r.

Mając na uwadze powyższe, apelację pozwanego, w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt.6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z 2002 r. ze zm.).

Mirosława Gołuńska Danuta Jezierska Agnieszka Sołtyka